

WSTĘP

Życie ludzkie jest podstawowym darem, jaki każdy człowiek otrzymuje w chwili poczęcia. Przyjęty najpierw przez tych, którzy są powołani do zatroszczenia się o niego, powoli zostaje przekazywany samej osobie, do której on należy. Ów dar nigdy nie jest rzeczywistością spełnioną, jawi się raczej jako zadanie. Tym pierwszorzędnym wyzwaniem jest potrzeba rozwoju, aby życie zmierzało ku pełni¹. Realizacja tego zadania jest powierzona nade wszystko temu, kto jest obdarowany życiem. Niemożliwym jest jednak całkowite zdanie się tylko na siebie, dlatego żyjący człowiek oczekuje pomocy w wypełnieniu tego zadania, które można też nazwać powołaniem. Wychowanie jest tym świadomym podjęciem wyzwania, jakie wypływa z samej istoty życia, zarówno przez daną osobę, będącą podmiotem wychowania, jak i przez osoby czy instytucje (środowiska) wychowawcze. Samo wychowanie zaś jest procesem, który trwa właściwie przez całe życie i zmierza do jak najpełniejszego rozwoju tego wszystkiego, co kryje się w tajemniczym darze życia.

Wiele wyjaśnia sam termin „wychowanie”, choć na określenie rzeczywistości, jaka się za nim kryje, stosuje się różne słowa. „Wychowanie” w języku polskim pierwotnie odnosi się do żywienia i utrzymania, szczególnie zwierząt². Wtórnie dopiero nabiera znaczenia, jakie dziś zwykle mu się nadaje w powiązaniu z osobą ludzką. Zamiennie stosuje się także wyrażenia „formacja”, „kształtowanie” czy „edukacja”³, lecz nie zawsze oznaczają one dokładnie to samo⁴. Dzisiejsze pojęcie wychowania zasadniczo można odnieść do rozumienia, jakie przysługuje łacińskiemu terminowi *educatio*. Sam rzeczownik łaciński wyprowadza się z różnych

¹ Por. EV 41.

² Por. S. Kunowski. *Podstawy współczesnej pedagogiki*. Warszawa 2007 s. 165.

³ We włoskim *Dizionario delle scienze dell'educazione* można znaleźć jeszcze większy zbiór, który mocno różnicuje pojmowanie wychowania. Są tam takie synonimiczne określenia jak: *sviluppo, crescita, apprendimento, formazione, socializzazione, inculturazione, istruzioni, insegnamento, addestramento, aggiornamento*. Por. C. Nanni. *Educazione*. W: DSE s. 369-370.

⁴ W tej publikacji świadomie nie dokonuje się rozróżnienia tych pojęć, lecz stosuje zamiennie, gdyż nie one są przedmiotem refleksji, lecz sam proces rozwojowo-wychowawczy.

czasowników, których *Powszechna Encyklopedia Filozofii* wymienia trzy: *educare* – karmić, hodować, opiekować się; *educere* – wyprowadzić, wydobyć, podnosić; *edocere* – wyuczać⁵. Nie trudno zauważyć, że każde z tych znaczeń ma jakieś konotacje z wychowaniem. W innych europejskich językach *educatio* oddają: włoskie *educazione*, angielskie *education*, niemieckie *Erziehung*, francuskie *éducation*, hiszpańskie *educación*. Podobieństwo ich jest jednak złudne, gdyż *de facto* rozumie się je nieraz inaczej, akcentując zwłaszcza intelektualne doskonalenie. Warto też przywołać greckie słowo *paideia*, tłumaczone jako wychowanie, ćwiczenie, kształcenie, karcenie, karanie⁶.

Ukazanie tych lingwistycznych zawłości ma na celu zwrócenie uwagi na niejednoznaczność samego pojmowania terminu „wychowanie”, nie mówiąc już o realizacji tego, co się o nim twierdzi. Posługując się pewną ogólną definicją, opartą na etymologicznych wskazaniach i refleksji różnych autorów, przyjmuje się, że wychowanie jest oddziaływaniem całokształtu specyficznych pedagogicznych bodźców i doświadczeń ogólnospołecznych, grupowych, indywidualnych, profesjonalnych i nieprofesjonalnych na psychikę i zachowanie człowieka, szczególnie w tzw. wieku ewolucyjnym. W jego wyniku dokonuje się proces pożądaných i możliwie trwałych zmian czy przeobrażeń osobowości i zachowania, mający konsekwencje w sferze przekonań o otaczającym świecie oraz postaw wobec siebie, innych i wartości⁷. Istotne jest także podkreślenie, że tak ujmowane wychowanie ma charakter dyrektywny, przez co musi być wyjaśnione, iż jest działaniem „towarzyszącym i stymulującym samorozwój osoby, umożliwia autorealizację i dostarcza wzorców do samooceny”⁸. W tym procesie wychowawczym wyróżnia się też trzy grupy sił mające wpływ na zachodzące w nim interakcje: zespół cech wrodzonych, podatność wychowawcza i zdolność samosterowania ku dojrzałości osobowej danego człowieka⁹.

⁵ Por. J. Wilk. *Edukacja*. W: PEF t. 3 s. 14.

⁶ Por. R. Popowski. *Słownik grecko-polski Nowego Testamentu*. Warszawa 2007 s. 240. Od tego słowa wzięła nazwę pedagogika, jako namysł nad wychowaniem, która zrodziła się w antycznej Grecji. *Paideia* zaś wywodzi się od słowa *pais*, czyli chłopiec, dziecko. Natomiast niewolnik, który prowadził dziecko to *paidagogos*. Por. W. Chudy. *Pedagogia godności. Elementy etyki pedagogicznej*. Lublin 2009 s. 18.

⁷ Por. A. Gurycka. *Struktura i dynamika procesu wychowawczego*. Warszawa 1979 s. 55; R. Schulz. *Elementy pedagogicznego obrazu wychowania*. W: *Wprowadzenie do pedagogiki – wybór tekstów*. Red. T. Jaworska, R. Leppert. Kraków 2001 s. 257-259. Inni definiują wychowanie w oparciu o różne jego konotacje, wedle których wychowanie to: aktywność wychowawcza, proces wzrostu osobowego, relacja wychowawcza, rezultat procesu wychowawczego, system wychowawczy, instytucje wychowawcze. Por. G. Groppo. *Teologia dell'educazione. Origine, identità, compiti*. Roma 1991 s. 375.

⁸ S. Mojek. *Formacja moralna*. W: ENM s. 205.

⁹ Por. R. Pomianowski. *Interakcje międzyosobowe a wychowanie i rozwój człowieka*. W: *Wybrane zagadnienia z psychologii pastoralnej*. Lublin 1989 s. 53.

Wychowanie i samowychowanie dotyczą zatem człowieka, czyli jego życia i związanego z nim rozwoju. Ponieważ życie ludzkie współtworzą różne elementy, zorganizowane w określone sfery, płaszczyzny czy wymiary, trzeba więc powiedzieć, iż rozwój, aby był faktycznie pełny, winien uwzględniać wszystkie egzystencjalne komponenty. Konieczne jest zatem właściwe rozumienie złożoności życia, aby umieć skutecznie i sensownie wypełnić zadanie realizacji daru życia. Innymi słowy, trzeba mieć adekwatne wyobrażenie tego, co powinno się znaleźć w obszarze wychowania. Choć samo życie ludzkie „nie jest pojęciem jednoznacznym”¹⁰ i odnosi się nie tylko do człowieka, to patrząc możliwie całościowo trzeba wpierw dostrzec samą osobę, zaś następnie wyróżnić w niej to, co domaga się podjęcia wysiłku wychowawczego. Idąc tą właśnie drogą, stwierdza się, że w procesie tym należy pomagać w harmonijnym rozwoju cech fizycznych, intelektualnych, estetycznych, moralnych i duchowych¹¹. Każdy z tych wymiarów ma swoje znaczenie w życiu człowieka i przyczynia się do realizacji jego człowieczeństwa, a tym samym wypełnienia powinności względem życiowego obdarowania.

We współczesnym świecie owa harmonia, która jest wewnętrzną logiką samego wychowania, niejednokrotnie bywa jednak naruszana. Postęp naukowo-technologiczny wyzwala emfaticzne zainteresowanie intelektem. Przemiany kulturowe zaś podkreśliły fizyczność w kategoriach piękna lub sprawności. Współczesnemu człowiekowi trzeba więc przypominać, iż „wychowanie obejmuje całościową formację osoby, w tym również wymiar moralny i duchowy człowieka, ze względu na jego ostateczny cel i dobro społeczeństwa, którego jest członkiem”¹². Pomijanie którejs z płaszczyzn życia ludzkiego zaburza integralność rozwoju i staje się przeszkodą w realizacji powołania. Istotne jest zatem to, aby działanie było prawdziwie wychowawcze, to znaczy takie, które „wspiera jednostkę we wzrastaniu w człowieczeństwie (*humanitas*) i pobudza do osobowego sposobu życia, wprowadzając w życie i postępowanie wolne i odpowiedzialne”¹³. Chociaż każde wychowanie można poniekąd utożsamić z wychowaniem moralnym¹⁴, jednak nie jest bez znaczenia uwypuklenie moralnego wymiaru ludzkiego życia.

W obszarze celów wychowawczych jest więc także moralność człowieka. Można by wskazać przynajmniej dwa argumenty za słusznością wychowania moralnego. Przede wszystkim jest nim fakt, że każdy człowiek, który w swoim wolnym

¹⁰ J. Wróbel. *Życie – wartość życia*. W: ENM s. 605.

¹¹ Por. DWCH 1; W. Pomykało. *Wychowanie*. W: *Encyklopedia pedagogiczna*. Red. W. Pomykało. Warszawa 1997 s. 918.

¹² Benedykt XVI. *Orędzie na XLV Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2012 roku*. „Wychowanie młodzieży do sprawiedliwości i pokoju” (8.12.2011) n. 3.

¹³ M. Nowak. *Podstawy pedagogiki otwartej. Ujęcie dynamiczne w inspiracji chrześcijańskiej*. Lublin 1999 s. 271.

¹⁴ Por. M. Łobocki. *Wychowanie moralne w zarysie*. Kraków 2008 s. 11.

i świadomym działaniu realizuje siebie, czyni to w sposób zgodny lub niezgodny z ładem moralnym i sumieniem¹⁵. Drugim zaś argumentem za wychowaniem moralnym jest współczesny świat, który stanowi miejsce realizowania siebie przez człowieka i który nie pozostaje bez wpływu na wychowawcze i autowychowawcze decyzje. Otaczające człowieka środowisko nie zawsze sprzyja jego pełnemu lub prawidłowemu rozwojowi, przy czym prawidłowość nie jest odniesieniem do czyjejs arbitralnej decyzji czy wizji, lecz do samej prawdy o człowieku. Prawda o człowieku determinuje więc samo wychowanie¹⁶. Takie ujęcie oznacza, iż „wychowanie rozumiane jako aktualizacja prawdy o osobie nawiązuje do takiego nurtu wychowania, który traktuje je jako formację, czyli urzeczywistnienie wzoru czy obrazu odcisniętego przez Boga w duszy człowieka”¹⁷.

Wychowanie moralne dotyczy tej prawdy o człowieku, która w powszechnym rozumieniu wiąże się z moralnością ludzką, czyli sposobem postępowania człowieka zgodnym ze stanem rzeczy, które determinują prawda i dobro¹⁸. Wychowanie moralne dąży zatem do takiego rozwoju, który służy dobru człowieka i jest adekwatny do prawdy o nim. Niezależnie, czy nazwie się je wychowaniem do wartości, kształtowaniem charakteru czy wychowaniem etycznym, ważne jest owo ukierunkowanie na prawdę i dobro. Z naukowego punktu widzenia wychowanie jest centralnym terminem przede wszystkim pedagogiki. Będąc dyscypliną naukową wprost zainteresowaną wychowaniem człowieka, nie pomija dziś ona także cennego wkładu innych nauk, jak na przykład psychologii, które pomagają jej udoskonalać swoją działalność. Już samo definiowanie wychowania ma dzisiaj najczęściej charakter interdyscyplinarny, biorąc pod uwagę fakt złożoności bytu ludzkiego¹⁹.

Zachodzi jednak konieczność zastanowienia się, czy nauki o człowieku potrafią wystarczająco odczytać fenomen człowieka, aby zaproponować mu drogę rozwoju służącą jego autentycznemu dobru. Wydaje się, iż szczególnie w wychowaniu moralnym, które jest procesem nader złożonym²⁰, należy zwrócić uwagę na zasadniczy cel, jakim jest dojrzałe postępowanie moralne osoby. Takie postępowanie wynika z wydoskonalonych postaw, mających charakter cnoty, czyli dobra moralnego i powinności moralnej. W ten sposób wkracza się w obszar etyki, będącej dyscypliną

¹⁵ Por. S. Nowosad, M. Wyrostkiewicz. *Czyn ludzki*. W: ENM s. 129.

¹⁶ Por. S. Gałkowski. *Rozwój i odpowiedzialność. Antropologiczne podstawy koncepcji wychowania moralnego*. Lublin 2003 s. 12.

¹⁷ W. Starnawski. *Prawda podstawą wspólnoty. Wychowawcza rola prawdy według Karola Wojtyły*. Warszawa 2005 s. 63.

¹⁸ Por. M. A. Krąpiec. *Moralność*. W: PEF t. 7 s. 384.

¹⁹ Przykładem jest charakterystyka pojęcia wychowania, jaką zamieszcza w swojej monografii naukowej J. Zamorski, łącząc różne koncepcje pedagogiczne i psychologiczne. Por. J. Zamorski. *Dojrzałość psychologiczna. Uwarunkowania wychowawcze obrazu siebie*. Lublin 2003 s. 89-107.

²⁰ Por. M. Łobocki. *Wychowanie moralne w zarysie* s. 12.

filozoficzną obejmującą zespół zagadnień związanych z określeniem istoty dobra lub zła moralnego²¹. Pedagogika i inne nauki humanistyczne wezwane są do współpracy w perspektywie rozwoju i wychowania moralnego osoby²².

Czy taka wizja wychowania moralnego, nad którą pochylają się myśliciele wspomnianych dyscyplin naukowych jest jednak zadowalająca dla osoby wierzącej? Ograniczając się z konieczności do katolicyzmu, warto zwrócić uwagę, że wiara, która nie jest tylko wewnętrznym przekonaniem, ale ma realne formy uzewnętrzniające ją, nie może pozostać niedostrzeżona również w obszarze moralnego doskonalenia. Chrześcijanin nie ma prawa spychać wiary do sfery prywatnej²³, izolując ją m.in. od postępu naukowo-technologicznego. Co więcej, nauczanie papieskie wyraźnie zachęca do tego, aby na gruncie refleksji teologicznej podejmować dialog z nauką, gdyż ich cel, którym jest zmierzanie do prawdy, jest w jakiejś mierze zbieżny²⁴. Wydaje się to być tym cenniejsze, gdy punktem odniesienia jest człowiek i jego dobro, które wyraża się w integralnym rozwoju i towarzyszącym mu wychowaniu.

Jeśli więc prawda o człowieku, która jest podstawą każdego wychowania, a tym bardziej wychowania moralnego, ma być prawdą pełną, nie sposób zlekceważyć tego, co wnosi w jej odczytywanie teologia moralna. Jest to bowiem dyscyplina, która choć nade wszystko opiera się na fundamencie objawionym, to jednak jej „odniesienie do Jezusa Chrystusa nie neguje ludzkiej natury i ludzkiego doświadczenia, reflektowanego poprzez rozum etyki i współczesnych nauk o człowieku”²⁵.

Pośród teologów, którzy w świetle wiary pochylają się nad człowiekiem w jego moralnym wymiarze, jest również emerytowany profesor Università Pontificia Salesiana w Rzymie, Guido Gatti. Jego długoletnia i pokorna służba naukowa wpisuje się w dzieło tej włoskiej uczelni. W 2008 roku Benedykt XVI skierował swoje słowa do Zgromadzenia Salezjańskiego podczas jego Kapituły Generalnej: „(...) pragnę w sposób szczególny podziękować (...) za pracę badawczą i formacyjną, jaką pełni w ramach Papieskiego Uniwersytetu Salezjańskiego, na którym zdobywało wykształcenie i wykładało również kilku moich najbliższych i bardzo cenionych

²¹ Por. T. Styczeń. *Etyka*. W: PEF t. 3 s. 269.

²² S. Gałkowski tę wzajemną relację określa w ten sposób, iż *philosophia est ancilla pedagogiae*, używając formuły znanej z filozoficzno-teologicznego kontekstu. Jak sam zaznacza, chce przez to podkreślić wagę racjonalnej refleksji filozoficznej przy konstruowaniu teorii pedagogicznych. Por. S. Gałkowski. *Rozwój i odpowiedzialność* s. 226.

²³ Por. PF 10.

²⁴ Jan Paweł II w encyklice *Fides et ratio* uzasadnia to przekonanie stwierdzając: „Jedność prawdy jest podstawowym postulatem ludzkiego rozumu, wyrażonym już w zasadzie niesprzeczności. Objawienie daje pewność tej jedności, ukazując, że Bóg Stwórca jest także Bogiem historii zbawienia. Ten sam jedyny Bóg jest fundamentem oraz ręką poznawalności i racjonalności naturalnego porządku rzeczy, na którym z ufnością opierają się ludzie nauki, oraz objawia się jako Ojciec naszego Pana Jezusa Chrystusa” (FR 34). Por. PF 12.

²⁵ I. Mroczkowski. *Kondycja teologii moralnej w Europie*. TiM 2:2007 s. 13.

współpracowników²⁶. Niewątpliwie pośród tych zasłużonych nauczycieli znajduje się salezjanin, profesor teologii moralnej, Guido Gatti. Zainteresowanie się nim w kontekście jego naukowego wyboru tematyki wychowania w ujęciu teologiczno-moralnym ma swoje uzasadnienie także w fakcie, że istnieje pewien niedosyt tego typu opracowań. Można owszem znaleźć różne publikacje książkowe czy artykuły podejmujące problematykę rozwojowo-wychowawczą w jakichś wybranych aspektach, jednak brak jest takich refleksji, które ujmują możliwie całościowo wychowanie moralne. Nie jest to kwestia jakichkolwiek opracowań, lecz właśnie teologiczno-moralnych, gdyż na gruncie pedagogiki czy psychologii istnieje znacznie więcej cennej literatury. Teologia moralna zaś posiada różne odniesienia do wychowania czy formacji moralnej, lecz zwykle są one ograniczone do jakiegoś konkretnego wymiaru czy płaszczyzny życia moralnego człowieka. Tym bardziej wkład tego szerzej albo w ogóle nieznanego polskiemu czytelnikowi salezjańskiego Profesora, który podjął się refleksji naukowej nad wychowaniem moralnym z perspektywy teologa moralisty, może być wartym uwagi wzbogaceniem wiedzy.

Guido Gatti SDB urodził się w 1931 r. w Besana Brianza koło Mediolanu. Wstąpił do Towarzystwa św. Franciszka Salezego (salezjanie), w którym 16 sierpnia 1957 roku złożył śluby wieczyste, a 5 kwietnia 1959 roku został wyświęcony na kapłana. W roku 1962 podjął studia doktoranckie na Wydziale Teologii w Pontificio Ateneo Salesiano w Turynie, które zakończył rozprawą *Giusto prezzo e di monopoli. Elementi di una morale dello scambio in rapporto alle strutture di mercato*. Następnie kontynuował studia z literatury w latach 1964-1965, jednocześnie podejmując obowiązki nauczania i animacji duchowej młodzieży w salezjańskich instytucjach wychowawczych w Mediolanie i Bolonii.

Od 1967 roku poświęcił się wykładom z teologii moralnej, najpierw w salezjańskim studentacie w Monteortone koło Padwy oraz w Weronie. Kolejnym etapem naukowej drogi prof. Gattiego było dołączenie do grona nauczycielskiego Papieskiego Uniwersytetu Salezjańskiego w Rzymie. Wykłady na tamtejszym Wydziale Teologii rozpoczął jako *docente aggiunto* (w latach 1977-1981), następnie został profesorem nadzwyczajnym (1981-1986), aż wreszcie od roku 1986 pełnił misję profesora zwyczajnego. Oprócz wykładów z teologii moralnej na Wydziale Teologii UPS, Salezjanin podejmował się zajęć z etyki zawodowej ze studentami Wydziału Nauk o Wychowaniu (Facoltà di Scienze dell'Educazione) i Wydziału Nauk o Komunikacji (Facoltà di Scienze della Comunicazione) tegoż uniwersytetu, a także zajęć z teologii moralnej na takich uczelniach rzymskich jak: Libera Università Maria SS. Assunta, Pontificia Università Gregoriana i Accademia Alfonsiana. Prof. Gatti pełnił też funkcję Wicedziekana Wydziału Teologii UPS, zaś w latach 2004-2009 był konsultorem Penitencjarii Apostolskiej. Po zakończeniu działalności dydaktycznej,

²⁶ Benedykt XVI. *Przesłanie z okazji XXVI Kapituły Generalnej Salezjanów* (1.03.2008) n. 6.

Salezjanin opuścił Rzym i udał się do salezjańskiego studentatu filozoficznego w Nave koło Brescia.

Moralista salezjański jest autorem licznych publikacji w języku włoskim i hiszpańskim: książek teologicznomoralnych, artykułów naukowych i haseł słownikowo-encyklopedycznych. Rozważając w duchu posoborowej teologii moralnej ważne zagadnienia, ze szczególną uwagą podejmował się rozważań dotyczących wychowania moralnego człowieka. Niezmiernie istotnym jest bowiem takie spojrzenie na jego dorobek naukowy, które ujawnia pewne zakorzenienie myśli. Gatti jest więc teologiem moralistą, który w swojej aktywności w służbie człowieka, będącego podmiotem moralnym swych czynów, pozostaje zawsze w centrum chrześcijańskiego orędzia moralnego Ewangelii²⁷. Jest on również i chronologicznie pierwszej salezjaninem, zakorzenionym w określonej tradycji pedagogicznej swego Zgromadzenia zakonnego, którego twórcą był św. Jan Bosko, wielki Ojciec i Nauczyciel młodzieży²⁸. Już te dwa wskazania uzasadniają jego działalność naukowo-dydaktyczną, która łączy teologię moralną z wychowaniem. Podjął się on więc świadomie takiego uprawiania swej dyscypliny, aby miała ona nieustanne ukierunkowanie na implikacje edukacyjne.

Prezentując postać tego Salezjanina, warto wspomnieć świadectwo, jakie prof. Manlio Sodi SDB, ówczesny Dziekan Wydziału Teologii UPS, złożył w publikacji ku czci prof. Gattiego, zatytułowanej *Teologia morale e pastorale in dialogo*²⁹. Podkreśla on fakt, iż Moralista poświęcił się nauczaniu teologii moralnej rozmaitych grup słuchaczy: kapłanów, zakonnic, alumnów, osób zaangażowanych w duszpasterstwo młodzieżowe, różnych świeckich spotykanych nie tylko w instytucjach teologicznych. Sodi uważa więc, że ta różnorodność stała się swoistym *Sitz im Leben*, które było inspiracją i motywacją dla naukowych poszukiwań i licznych publikacji będących ich owocem. Pracę Gattiego charakteryzuje przez to konkretność i bliskość aktualnych problemów życiowych. Dziekan chwali Moralistę także za rozległą problematykę oraz głębię myśli i badań, prezentowanych w sposób przystępny, co czyni lekturę jego tekstów łatwą, przyjemną i dydaktycznie cenną. Faktem jest bowiem, że wiele z jego opracowań służy jako podręczniki akademickie, cieszące się dużym zainteresowaniem. Czymś specyficznym u Salezjanina jest wspomniane zainteresowanie tematyką wychowawczą w ramach teologii moralnej, co Sodi nazywa jego opcją preferencyjną. Jest ona bez wątpienia wyrazem jedności pomiędzy pracą intelektualną a wyborem życiowym w duchu charyzmatycznego doświadczenia św. Jana Bosko. Jest też odpowiedzialnym przyjęciem przez niego wezwania, jakie

²⁷ Por. J. Nagórny. *Teologia moralna*. W: ENM s. 537.

²⁸ Por. IP 1.

²⁹ Por. M. Sodi. *Presentazione*. W: *Teologia morale e pastorale in dialogo. Studi in onore del prof. Guido Gatti*. Red. F. Attard, P. Carlotti. Roma 2002 s. 5-7.

Sobór Watykański II skierował pod adresem moralistów katolickich. Aktywność naukowa, dydaktyczna i akademicka prof. Gattiego świadczy o kreatywnym wysiłku, zaangażowanym w odnowę teologii moralnej, w dialogu z kulturą oraz naukami humanistycznymi, przy jednoczesnej dbałości o wierność Magisterium Kościoła. Salezjanin, zawsze otwarty i pokorny zarazem, zyskał uznanie wielu i stał się autorytetem w niełatwej syntezie wychowania i moralności.

Zasadniczą pozycją naukową, która wprost dedykowana została – jak sam to określił – spotkaniu dwóch światów: nauk o wychowaniu i teologii moralnej³⁰, jest *Educazione morale etica cristiana*, wydana po raz pierwszy w 1985 roku, a następnie po prawie dziesięciu latach przeredagowana, tak że w 1994 ukazała się poniekąd nowa wersja. Autor sam przyznaje, że do nowej redakcji skłoniło go z jednej strony duże zainteresowanie odbiorców, z drugiej zaś potrzeba przepracowania czy pogłębienia niektórych tematów³¹. W efekcie są dwie pozycje, które stanowią trzon tej refleksji, gdyż to właśnie w nich Gatti zaprezentował swoją kompleksową wizję wychowania moralnego w kontekście teologicznomoralnym.

Oprócz obydwu wydań *Educazione morale etica cristiana*, cennym źródłem wiedzy, jaką przekazuje Salezjanin, są inne jego publikacje książkowe, artykuły oraz hasła słownikowe i encyklopedyczne, w których zwłaszcza wprost znajdują się elementy myśli Profesora odnośnie do wychowania moralnego w ogóle i w kwestiach szczegółowych. Podejmując ów temat z punktu widzenia teologa moralisty, porusza on wiele kwestii związanych w jakiś sposób z wychowaniem i samą teologią moralną, wyjaśniając konkretne zagadnienia lub poszerzając perspektywę refleksji. Fakt, iż dorobek naukowy Gattiego jest mało znany w Polsce i rzadko można znaleźć w literaturze przedmiotu odniesienia bibliograficzne do niego, pożytecznym jest wskazanie rozlicznych pozycji, jakimi zainteresowany czytelnik mógłby wzbogacić swoje poszukiwania naukowe. Niestety, niemal wszystkie dzieła Profesora są w jego ojczystym języku lub innych europejskich, niedostępne w polskim przekładzie. Tym bardziej jednak skłania to do zaprezentowania w sposób syntetyczny jego refleksji moralnej, wrażliwej na rozwój i wychowanie moralne człowieka.

Niemożliwym jest oczywiście ukazanie całej myśli Salezjanina, dlatego konieczne jest ograniczenie się do zagadnień bezpośrednio związanych z wychowaniem moralnym i tylko ze względu na ów temat pojawiają się pewne wyjaśnienia czy szersze opisy jakiegoś zjawiska. Wychowanie moralne jest tak ważnym problemem naukowym i egzystencjalnym, szczególnie w dobie kulturowych przeobrażeń, które nierzadko bardziej utrudniają niż pomagają w doskonaleniu człowieka, iż myśl tego włoskiego Teologa może stanowić cenny przyczynek do usystematyzowanego namysłu nad nim. Gatti łączy bowiem ugruntowaną wiedzę teologicznomoralną

³⁰ Por. G. Gatti. *Educazione morale etica cristiana*. Leumann (Torino) 1985 s. 7.

³¹ Por. G. Gatti. *Educazione morale etica cristiana*. Leumann (Torino) 1994² s. 5.

z szerokim rozeznanieniem w humanistycznych naukach o człowieku i z praktycznym, pastoralnym wycuciem dylematów młodzieży, co wielokrotnie stanowi odkrywczę i nieocenione źródło inspiracji.

W publikacji z zakresu teologii moralnej niewątpliwie cennym źródłem są zawsze wypowiedzi Nauczycielskiego Urzędu Kościoła. Dla niniejszego opracowania ta waga enuncjacji magisterialnych ma tym ciekawszą funkcję, iż łączy moralność z wychowaniem. Kościół faktycznie nie pomija okazji, aby wspomóc wiernych i wszystkich ludzi dobrej woli w poszukiwaniu prawdy moralnej, a także w ukazaniu wzniosłości moralnego wychowania człowieka. Obydwa aspekty znajdują zatem swoje potwierdzenia w odniesieniach do różnych dokumentów Kościoła powszechnego i lokalnego. W podejmowanej refleksji naukowej przyjdzie także odwołać się do rozlicznej literatury teologicznomoralnej, psychologicznej, pedagogicznej i filozoficznej.

Inną uwagą jest nierzadkie nawiązanie do salezjańskiej tradycji pedagogicznej Autora *Educazione morale*. Jest ono o tyle istotne i nie do pominięcia, że wiele przekonań lub potwierdzeń odnajduje on właśnie w wychowawczym geniuszu swego Założyciela. Św. Jan Bosko był nade wszystko formatorem praktykiem, ale pouczenia i jego metody wychowawcze idealnie korespondują z wnioskami, jakie Moralista wyprowadza w swoich naukowych dociekaniach. Pomocne więc były niektóre z licznych opracowań salezjańskich czy pism samego świętego Wychowawcy, naświetlające sens danych wypowiedzi lub poszerzające pewne zagadnienia. W spisie bibliograficznym zostały one umieszczone w osobnej grupie, gdyż stanowią organiczną jedność specyficznej duchowości salezjańskiej, wartej zauważenia.

W poszczególnych rozdziałach przeprowadzona zostanie więc analiza tych źródeł pod kątem relacji wychowania i moralności, by w sposób syntetyczny i możliwie całościowy ukazać tę wizję moralnego kształtowania w perspektywie teologicznomoralnej. Gatti w swoich publikacjach podejmuje wyraźny dialog z teoriami rozwojowymi, występującymi na gruncie psychologii. Przez to konieczne jest zwrócenie uwagi na aspekty psychologiczne i pedagogiczne, bez których nie sposób adekwatnie analizować podjęty temat.

Cennym doświadczeniem w opracowywaniu podjętego tematu był bezpośredni kontakt z Guido Gattim, podczas spotkania z nim w Rzymie. Te poszukiwania w kraju i za granicą oraz analiza źródeł, szczególnie dzieła *Educazione morale etica cristiana*, zaowocowały niniejszą publikacją naukową poświęconą zagadnieniu, które jest wyraźnie bliskie sercu włoskiego Teologa moralisty. Podstawowym wyzwaniem było zatem uzyskanie odpowiedzi na pytanie: Czym jest wychowanie moralne człowieka, pojmowane z perspektywy teologicznomoralnej? Logika refleksji o wychowaniu zawartych w publikacjach Gattiego i naukowy namysł nad nimi skłoniła do opracowania struktury tego opracowania, które dzieli się na cztery rozdziały.

W pierwszym rozdziale „Źródła i kontekst metodologiczny wizji wychowania moralnego Gattiego” przedstawione są podstawowe zagadnienia wyjaśniające istotę

problemu rozwoju i wychowania moralnego, na które składają się trzy niezbędne inspiracje. Pierwszą z nich ukazuje paragraf „Wychowanie moralne jako przedmiot zainteresowania teologii moralnej”, poświęcony relacji teologii moralnej i wychowania moralnego. Następuje w nim uzasadnienie tego związku i ukazanie ważności problematyki wzrostu w obszarze zreinterpretowanej zgodnie z wymaganiami Vaticanum II teologicznej nauki o moralności człowieka. Drugi paragraf „Antropologiczne uwarunkowania teorii wychowania moralnego” przedstawia odniesienie do nauki filozoficznej rozważającej bytowanie człowieka, lecz z uwzględnieniem prawd biblijnych. Trudno bowiem mówić o człowieku bez zastanowienia się, kim on jest, a wychowanie niewątpliwie koncentruje się na osobie ludzkiej. Z kolei trzecią inspiracją źródłową, niejako znakiem czasu dla teologii moralnej w kwestii wychowania moralnego, jest zawarty w paragrafie „Dyskusja z współczesnymi koncepcjami rozwoju i wychowania moralnego” opis niektórych teorii psychologiczno-pedagogicznych. Włoski Moralista wykazuje w tym względzie spore rozeznanie, choć wybiera pewne koncepcje, które uznaje za kluczowe. Jego rozważania nie są bowiem wykładem z psychologii czy innych dyscyplin, a mają jedynie za zadanie krytyczną analizę danych nauk humanistycznych, która służy poszukiwaniom teologicznomoralnym.

Drugi rozdział nosi tytuł „Rozwój moralny w kontekście integralnego rozwoju osoby ludzkiej”. Treściowo stanowi on ten moment, w którym przedstawiona jest istota samego rozwoju moralnego człowieka według Salezjanina. W pierwszym paragrafie „Rozwój moralny jako kierunek wychowania moralnego” podejmuje się wskazanie kierunkowych zmian, jakie powinny zachodzić pod wpływem wychowania, które biegnie przez poszczególne etapy wzrostu. Następnym paragrafem „Osobowość moralna jako przedmiot wychowania moralnego” dotyczy samej osoby ludzkiej i specyficznie pojmowanej przez Gattiego jej wewnętrznej struktury psychicznej, ku której zwraca się trud formacyjny. Ostatni paragraf tego rozdziału „Dynamizm rozwoju moralnego i zasada stopniowości” podejmuje refleksję na temat progresu moralnego, którym rządzi w pewien sposób prawo stopniowości, co wydaje się niezbędne do uwzględnienia w działalności wychowawczej.

Problematyka trzeciego rozdziału zatytułowanego „Wybrane faktory i korelaty rozwoju i wychowania moralnego” skupiona jest wokół ważnych zagadnień wychowawczych. Ukazując w pierwszym paragrafie to, co zawarte jest w tytule, czyli „Dynamizmy wychowawcze”, odkrywa się, jakie faktory ludzkie w ujęciu Gattiego determinują znacznie wychowanie moralne. Te czynniki najczęściej znajdują swoje zastosowanie w określonych środowiskach wychowawczych, które przedstawia drugi paragraf „Podstawowe środowiska wychowania moralnego”. Postrzegane są one w korelacji ze sobą i przede wszystkim z samą edukacją moralną. Natomiast treścią trzeciego paragrafu „Nadprzyrodzone czynniki wychowania moralnego” postulują włączenie tak ważnej sfery, jaką jest religijność, w sztukę wychowania.

Ostatni rozdział, zatytułowany „Podstawowe płaszczyzny wychowania moralnego”, ukazuje ukonkretnienie moralnej formacji na różnych płaszczyznach ludzkiego życia. Rozpoczyna go więc paragraf „Wychowanie moralne jako kształtowanie sumienia”, podkreślający ten niezwykle istotny punkt poruszanej problematyki w perspektywie teologicznomoralnej. Sumienie bowiem dla Profesora ma charakter nie tyle aspektowy, ile łączący się z każdym wymiarem wychowania moralnego, gdyż aktywnie uczestniczy ono w całym życiu ludzkim. Drugi paragraf „Dojrzałość na płaszczyźnie seksualnej” podejmuje refleksję skupioną na sferze płciowości, która ma ważne znaczenie nie tylko ze względu na liczne dylematy z nim związane, ale nade wszystko w kontekście miłości. W trzecim paragrafie „Wychowanie społeczne” podjęta jest próba ukazania pedagogicznych współzależności osoby i społeczeństwa. Natomiast kończący rozdział paragraf „Wychowanie do wiary we wspólnocie Kościoła” omawia wzrost, jaki dokonuje się w życiu człowieka w komunii z Bogiem i Kościołem oraz bardzo ważną dla Profesora relację wiary i moralności w kontekście wychowawczym.